Po sezonie (Pierwszy lód)

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Słońce w nas się pochowała
Ptasich śpiewów naleciało
Napluskało wszędzie fali
Lata żeśmy nazbierali
Płótno z żalu wypłowiało
Bo jezioro pociemniało
Trzeba wrócić i poczekać
Smutek czepia się człowieka

Jeszcze w żagle wiatr nasypie nam jesieni
Na pokładzie zawiruje liści rój
Po sezonie, czas nam przybić już do kei
Jutro wodę uśpi pierwszy kruchy lód

To ostatnie już ognisko
Iskry błyszczą, gwiazdy błyszczą
Cisza z mgłą się pomieszała
Babim latem poleciała
Zaplątała się we włosy
Kropelkami chłodnej rosy
Jutro pozostanie pustka
Po żeglarzach i żaglówkach

Jeszcze w żagle……